

Poznań? Nie!

Wiadomość dotarła do Poznania z końcem 2007 roku. Trafiała na czołówki gazet. W „Gazecie Wyborczej” napisano: „To ogromna szansa nie tylko dla mieszkańców naszego miasta, ale i dla całego regionu – cieszą się kardiochirurdzy. W Poznaniu będziemy przeszczepiać serca. Decyzja właśnie zapadła w Ministerstwie Zdrowia”.

Niestety, nie będziemy przeszczepiać. Ta wiadomość dotarła do Poznania w połowie lutego 2008 r. Resort, powołując się na negatywną w tej sprawie opinię Krajowej Rady Transplantacyjnej, zgody nie wydał. Ale po kolei.

Czasu jest niewiele. Serce trzeba wszczepić biorcy w ciągu czterech godzin. Niekiedy nawet samolot jest zbyt wolny, by sprostać reżimowi czasu. Skomplikowaną operację można wykonać tylko w Krakowie, Warszawie i Zabrze. A dlaczego nie również w Poznaniu?

Ta myśl zaczęła dojrzewać, gdy w Szpitalu Klinicznym im. Przemienienia Pańskiego Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego powstał nowoczesny blok operacyjny wraz z zapleczem. Z czasem myśl ta przybrała postać wniosku do Ministerstwa Zdrowia o wydanie zgody na transplantacje. Jej uzyskanie oznaczałoby, że Poznań będzie czwartym w Polsce ośrodkiem transplantologii. Kardiochirurdzy byli optymistami. Wierzyli, że mają w rękę mocne argumenty.

Nie było łatwo. Nie brakowało bowiem przeciwników tego pomysłu. Wśród nich był prof. Zbigniew Religa. Jego zdaniem, zwiększanie liczby ośrodków mogłoby negatywnie wpływać na jakość ich pracy. Sprawa bliska była jednak szczęśliwego finału.

Niestety, na krótko. Oto bowiem Krajowa Rada Transplantacyjna zdecydowała, iż w Poznaniu nie będzie się przeszczepiać serca. Wykorzystując to stanowisko, resort powstrzymał się z ostatecznym wydaniem zgody. Ewa Gwiazdowicz, rzecznik prasowy Ministerstwa Zdrowia, powiedziała „Gazecie Wyborczej”, że „według opinii rady, poznański ośrodek ma najpierw wdrożyć program przeszczepiania płuc”.

Gdyby taki ośrodek powstał w Poznaniu, bez wątplenia wzrosłaby liczba przeszczepów. W ubiegłym roku wykonano ich w Polsce ponad 60. W Poznaniu jest wszystko, co niezbędne. Świetna kadra, świetne wyposażenie szpitala. Niestety, to nie przekonało Ministerstwa Zdrowia. Szkoda.

(ap)